

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Grzegorza Czeleja  
na 80. posiedzeniu Senatu  
w dniu 7 lipca 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Instytucja upadłości konsumenckiej została wprowadzona do systemu prawa polskiego w dniu 31 marca 2009 r. na mocy ustawy z 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (DzU nr 234, poz. 1572). Zabieg ten był odpowiedzią na liczne głosy podnoszone w doktrynie postulujące wprowadzenie upadłości konsumenckiej, której funkcjonowanie w prawie polskim wydawało się być konieczne i niezbędne. Upadłość konsumencka była przedstawiana jako narzędzie do walki ze zjawiskiem nadmiernego zadłużenia, które w obecnej sytuacji gospodarczej kraju i świata staje się coraz bardziej nasilone. Głównym założeniem wprowadzenia tej instytucji było przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu dłużnika poprzez wydostanie go z pętli zadłużenia i umożliwienie nowego startu.

Po dwóch latach funkcjonowania instytucji upadłości konsumenckiej w prawie polskim powszechną opinią jest, iż jest ona instytucją „martwą”. Konsumenci nie są nią zainteresowani, a praktyka pokazuje, że oczekiwania społeczne z nią związane były diametralnie odmienne. Podstawowym problemem jest niedostosowanie tej instytucji do aktualnych potrzeb.

W okresie pierwszych czternastu miesięcy funkcjonowania tej instytucji sądy zarejestrowały wpływ tysiąca dwustu trzydziestu sześciu wniosków. Upadłość ogłoszono w szesnastu sprawach, co mając na względzie liczbę spraw załatwionych, stanowi 1,4%. W świetle tych danych ogłoszenie upadłości niewątpliwie stanowi wyjątek, nie zaś regułę. Statystyki te obrazują, jak niedoskonała jest regulacja prawna upadłości konsumenckiej, przez co nie tylko stanowi wyzwanie dla konsumentów, ale również przyczynia się do stosowania rozbieżnych praktyk przez sądy.

Jednym z głównych zarzutów kierowanych w stosunku do upadłości konsumenckiej w obecnym kształcie jest to, iż nie uwzględnia ona dostatecznie interesów dłużników, ogranicza w sposób istotny dostęp do tej instytucji, dyskryminując dłużników, którzy nie dysponują odpowiednim majątkiem. Wyklucza się to całkowicie z interesem wierzycieli, dla których nie jest ważna forma, ale to, w jakim stopniu zostaną zaspokojeni. Podstawowym kryterium powinna być zdolność konkretnego dłużnika do zaspokojenia wierzycieli, która tylko w pewnym zakresie uzależniona jest od posiadanego majątku.

Zgodnie ze statystykami na dziewięćset pięćdziesiąt siedem spraw w osiemnastu sąd oddalił wnioski, stwierdzając jednocześnie, że zachodzą pozytywne podstawy ogłoszenia upadłości, jednakże wnioski podlega oddaleniu ze względu na brak majątku potrzebnego na zaspokojenie kosztów postępowania. Dodatkowo należy wskazać, że w przypadku stu osiemdziesięciu jeden spraw sąd w ogóle nie badał innych podstaw ogłoszenia upadłości, poprzestając na stwierdzeniu, że dłużnik nie dysponuje odpowiednim majątkiem.

Kolejnym najczęściej wymienianym zarzutem pod adresem instytucji upadłości konsumenckiej jest brak szczegółowego uregulowania wymogów formalnych wniosku o ogłoszenie upadłości. Blisko 95% wszystkich wniosków obarczone jest brakami formalnymi, co pozwala stwierdzić, że wina w tym przypadku nie leży po stronie wnioskodawców. W praktyce poszczególnych sądów powstały istotne rozbieżności w zakresie treści wniosku. Sądy mają problem z ustaleniem tego, co taki wniosek powinien zawierać. Taka sytuacja niewątpliwie wymaga ingerencji ustawodawcy.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o udzielenie odpowiedzi na pytanie: czy w najbliższym czasie przewidywana jest nowelizacja przedmiotowej regulacji upadłości konsumenckiej i czy Pan Minister rozważy wprowadzenie formularza wniosku o ogłoszenie upadłości?

Z poważaniem  
Grzegorz Czelej